

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 1 października 2020 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego M. B. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców oskarżonych, w tym M. B., utrzymał w mocy w odniesieniu do tego oskarżonego wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w K. z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt III K (...), którym to wyrokiem M. B. uznany został za winnego:

1. popełnienia przestępstwa określonego w art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. za co wymierzono mu karę 2 lat i 1 miesiąca

pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 50 zł, a nadto orzeczono przepadek równowartości korzyści majątkowej w kwocie 6.400 zł (pkt 22 wyroku sądu *meriti*);

2. popełnienia przestępstwa określonego w art. 65 § 3 k.k.s. za co wymierzono mu karę 200 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł oraz orzeczono ściągnięcie równowartości pieniężnej korzyści majątkowej w kwocie 117.468 zł (pkt 23 wyroku);
3. popełnienia czynu określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. za co wymierzono mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 24 wyroku);
4. w miejsce wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (pkt 25 wyroku), a w miejsce wymierzonych kar grzywien orzeczono karę łączną 300 stawek dziennych grzywny przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w (...), w szczególności niepoddaniu wszechstronnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy adw. S. B., nieustosunkowaniu się do nich w stopniu wystarczającym oraz niewskazaniu, czym kierował się Sąd Apelacyjny, uznając zawarte w apelacji zarzuty za niezasadne, poprzestając na lakonicznym zaakceptowaniu stanowiska Sądu pierwszej instancji w zakresie czynów przypisanych M. B. w wyroku I instancji;
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu i rozważeniu roli, jaką według ustaleń Sądu miał odegrać M. B. w czynie przypisanym mu w pkt. 24 wyroku Sądu I instancji;

3. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. przez zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Apelacyjny w (...) gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko Sądu I instancji w zakresie oceny zachowania skazanego w przestępstwach przypisanych mu w wyroku Sądu I instancji jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym;
4. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego M. B., podczas gdy realizacja zasady wskazanej w treści niniejszego przepisu winna prowadzić do uniewinnienia skazanego od wszystkich zarzucanych jej czynów;
5. art. 437 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. polegające na zaniechaniu zmiany wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt III K (...), w sytuacji, gdy orzeczenie to wydane zostało z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego i procesowego”.

Podnosząc takie zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w stosunku do skazanego M. B. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodzić należy się z oskarżycielem publicznym, że wniesiona w tej sprawie kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Uprawniało to do jej oddalenia na posiedzeniu, bez udziału stron.

Zaakceptować należy również szeroki wywód oskarżyciela publicznego zaprezentowany w jego piśmie procesowym złożonym po myśli art. 530 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy podziela w całej rozciągłości argumentację zaprezentowaną w odpowiedzi na kasację, a ponieważ wskazany dokument został doręczony stronom postępowania, w tym skazanemu i jego obrońcy, za zbędne uznać należy jej w tym miejscu powtarzanie i wystarczy w zupełności do niej odesłać.

W związku z powyższym przedstawione poniżej rozważania stanowią jedynie niejako jej posumowanie.

Nie można zgodzić się z autorem kasacji, że przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola instancyjna przez Sąd Apelacyjny w (...) nie spełnia wymagań określonych w art. 433 § 2 k.p.k. (pkt 1 i 2 kasacji). Przekonuje o tym treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, które w sposób niewątpliwy a nadto wyczerpujący wskazuje czym kierował się ten Sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji obrońcy skazanego M. B. uznał za niezasadne, realizując w pełni standard wytyczony treścią art. 457 § 3 k.p.k.

Nie jest prawdą, że wywody Sądu odwoławczego są ogólnikowe i oparte wyłącznie na zaakceptowaniu stanowiska Sądu pierwszej instancji, powielając zawarte tam twierdzenia. Przeczy temu już nawet tylko pobieżna lektura uzasadnienia wyroku sądu *ad quem*, w szczególności zawarta na s. 5-8, która nie pozostawia wątpliwości, że poddana kontroli instancyjnej ocena dowodów, w tym zwłaszcza z wyjaśnień współoskarżonego R. K., którą dokonał sąd *meriti*, została przeprowadzona w sposób kompleksowy. Nie jest rolą Sądu Najwyższego dokonywanie ponownej oceny tych dowodów, a do tego właśnie w sposób jednoznaczny dąży skarżący, jeżeli się zważy na zawartą w uzasadnieniu kasacji argumentację. Sąd drugiej instancji wskazał przecież przyczyny dla których uznał za prawidłowe przydanie waloru wiarygodności depozycjom R. K. pomimo tego, że wyjaśnienia obciążające M. B. co do jego roli w napadzie na mieszkanie małżonków I. i A. P. (czyn z pkt 24 wyroku Sądu Okręgowego), złożył dopiero w roku 2016.

Nie można zapominać, że również rola Sądu odwoławczego nie polega na ponownej ocenie dowodów, lecz jedynie na kontroli tej jaką przeprowadził w swoim orzeczeniu Sąd pierwszej instancji, a szczegółowość odniesienia się do konkretnych zarzutów apelacji jest wypadkową zawartej w zwykłym środку odwoławczym argumentacji w zestawieniu z argumentacją, którą zaprezentował wcześniej sąd *meriti*, ta natomiast w niniejszej sprawie, która przedstawił w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Okręgowy w K., była wręcz drobiazgowa.

Nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia pogląd autora kasacji o błędnym przypisaniu skazanemu czynu z art. 65 § 3 k.k.s.(pkt 2 kasacji). Samo zacytowanie

na kilku stronach uzasadnienia kasacji przepisów ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2011 r., Nr 108, poz. 626 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r. nie oznacza przecież, że odniesieniu do przestępstwa przypisanego skazanemu w pkt 23 wyroku sądu *a quo* nie wykazano po stronie M. B. wypełnienia znamion powołanego wyżej przestępstwa skarbowego. Nie było przy tym błędem ze strony Sądu Okręgowego w K. wznowienie po głosach stron przewodu sądowego i odebrania dodatkowych wyjaśnień od oskarżonego R. K., skoro takie uprawnienie, aż do ogłoszenia wyroku, zostało mu z mocy art. 409 k.p.k. przyznane. Trudno też w tym wypadku mówić o naruszeniu prawa materialnego, gdyby tak odczytywać ten zarzut kasacyjny, skoro ustalono, że będący przedmiotem tego czynu tytoń był tytoniem do palenia, a więc podlegał opodatkowaniu podatkiem akcyzowym. Twierdzenie w związku z tym, że naruszono przepis materialnoprawny, to nic innego jak próba zakwestionowania – pod pozorem naruszenia prawa – ustaleń faktycznych, co na etapie postępowania kasacyjnego jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Brak podstaw do podzielenia poglądu obrońcy, jakoby Sąd odwoławczy zobligowany był od orzekania w tej sprawie w zakresie szerszym niż określony w apelacji, a to w oparciu o przepis art. 440 k.p.k. (pkt 3 kasacji). Skoro podniesione w zwykłym środku zaskarżenia zarzuty były niezasadne, nie było podstaw do uznania zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji za rażąco niesprawiedliwy. Nieskorzystanie więc z regulacji określonej w powołanym wyżej przepisie nie stanowi w ogóle naruszenia prawa, jest bowiem wyrazem przekonania sądu o sprawiedliwości wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2003 r., III KKN 129/01).

Całkowicie nietrafiony jest zarzut z pkt 4 kasacji. Skoro sąd, i to Sąd pierwszej instancji, po dokonaniu oceny dowodów z zachowaniem zasady określonej w art. 7 k.p.k. poczynił categoryczne ustalenia faktyczne to nie mógł naruszyć dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. Należy przypomnieć, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. zawsze dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Aby zatem naruszyć ten przepis sąd musiałby najpierw wskazać na istnienie niedających się w jego ocenie usunąć

wątpliwości, a następnie rozstrzygnąć je na niekorzyść skazanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., III KK 219/14).

Przyznać należy wreszcie rację prokuratorowi, gdy w odpowiedzi na kasację zauważy, że zarzut sformułowany w pkt 5 kasacji jest w rzeczywistości pozbawiony treści merytorycznej. Skarżący nie tylko nie określił, o którą jednostkę redakcyjną tego przepisu mu chodzi (§ 1 czy § 2), lecz nie pokusił się w uzasadnieniu kasacji na wykazanie jakiego konkretnego naruszenia prawa miał się w tym zakresie dopuścić Sąd Apelacyjny, który orzekł przecież zgodnie z jedną z przyznanych mu w tej normie kompetencji, a więc o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu *a quo*.

Reasumując, niezasadność wszystkich podniesionych w kasacji zarzutów, a jednocześnie nie stwierdzenie przez Sąd Najwyższy okoliczności obligujących do orzekania w zakresie szerszym w oparciu o przepis art. 536 k.p.k., implikowało rozstrzygnięcie jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego kierowano się z kolei treścią art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.